

Nr. 323

XXV rok  
istnienia

Cena numeru  
100 mk.

Cena prenumeraty:  
w Łodzi  
Miesięcznie „ 2100  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie „ 2500  
poza Łodzią egz. 1:0

Redakcja i Adm.  
w ŁODZI  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

Konto Pocztow. Kasj.  
Oszczęd. 60594  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Łódź.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 24 listopada 1922 roku.

XXV

Zawiadamiamy naszych czytelników iż w dniu 1-go grudnia „ROZWOJ“ obchodzi jubileusz 25 letniej pracy dziennikarskiej w Łodzi.

Z okazji tej dnia 3 grudnia, w niedzielę, wydamy numer

## Jubileuszowy

który wydrukowany zostanie w podwójnej ilości egzemplarzy.

Ogłoszenia do tego numeru, pomimo znacznego nakładu, nie będą droższe, niż do zwykłych numerów, a nawet tańsze, bo kto przed świętami Bożego Narodzenia powtórzy jeszcze swoje anonsy, ten od następnych razy otrzyma 10% ustępstwa.

Ogłoszenia te prosimy przysyłać jak najszybciej, aby można je było wykonać starannie; nawet bowiem pracy w ostatniej chwili, wywołuje pośpiech, niezbyt w tych wypadkach pożądany ani dla ogłaszających się, ani dla Administracji.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Rozwoju“ codziennie w biurze Al. Kościuszki Nr. 41.

Administracja „Rozwoju“

## Legja Ochrony Konstytucji do Rodaków,

Wybory do Sejmu i Senatu uiały w całej grozie siły wrogich Polsce żywiołów. Dziewięćdziesięciu posłów z mniejszości narodowych weszło do Sejmu, dwudziestu sześciu do Senatu. Mniejszości narodowe szły do wyborów pod komendą żydów, pod których kierownictwem są także żywioły komunistyczne.

Wszystkie te wrogi Polsce czynniki pragną położyć swą rękę na rządach państwa, pragną pozbawić naród polski praw gospodarstwa na własnej ziemi. Sprawność organizacji i siła finansowa, wykazana przez nie w okresie wyborczym, potęgują niebezpieczeństwo ich czynnej roli w naszym życiu.

Legja Obrony Konstytucji, jako czynnik zdrowia narodu i ośrodek oporu przeciw za pomocą wewnętrznego wroga, zwraca uwagę społeczeństwa na ujawnienie siły i dążeń obcych żywiołów i na konieczność zorganizowanego przeciwzwiązania.

Rządzą Polską mogą tylko Polacy. Naród polski nie pozwoli, aby krwią zdobytą niepodległość odebrano mu chyłkiem przez rządy obcych na polskiej ziemi.

Zarząd Główny Legji  
Obrony konstytucji.

(2) Warszawa 22 listopada 1922 r.

## Zerwanie układów Polsko - Niemieckich.

NIEMCY OPTANCI NIE CHCĄ OPUSZCZĄ POLSKĘ.

POZNAŃ 23. 11. (wł) Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili miało przyjść do zerwania układów polsko—niemieckich, toczących się obecnie w Dreźnie. Stało się to w chwili kiedy delegaci polscy postawili stanowcze żądanie, aby optanci niemieccy w terminie ustawowo przewidzianym opuścili Polskę

Wobec karygodnego sprzeciwu Delegacji Niemieckiej. Delegacja Polska według pogłosek krążących w Poznaniu, opuściła salę zebrań. Wobec czego należy uważać układy drezdeńskie, jeżeli nie za zerwane, to przynajmniej za mocno zaciężane.

## rozpadnięcie się bloku mniejszości.

„Katowitzer Zeitung“ donosi z Warszawy że Blok Mniejszości, podzielił się na 3 Kluby: niemiecki, żydowski i słowiański. Do Klubu niemieckiego należą obecnie 10 Niemców, w tym 5—ciu z Górnego Śląska Człowcy kandydat niemiecki z Górnego Śląska Człowcy kandydat niemiecki z Górnego Śląska, br. Reizenstein, zrzekł się wszystkich swoich mandatów

wobec czego w jego miejsce wejdą jego zastępcy Klub żydowski obejmie prawdopodobnie wszystkich żydów. Co zaś do klubu słowiańskiego, to sprawozdawca „Katowitzer Zeitung“ nie może jeszcze pojąć ścisłych wiadomości. W końcu sprawozdawca wyraża nadzieję, że w całym Bloku Mniejszości klub niemiecki będzie miał w swoich rękach inicjatywy i decyzje. (8)

## „Zielona armja“ bandycka pod Warszawą.

BANDYCI UZBROJENI W MAUZERY DOKONYWUJĄ NAPADÓW NA PRZEJEZDNYCH TUŻ POD SAMĄ STOLICĄ. KOŁOSALNA PANIKA WŚRÓD LUDNOŚCI. GDZIE JEST POLICJA?

Dziś o świcie władze policyjne zostały zaalarmowane wiadomością o niebywałym napadzie znanego oddziału bandyckiego, który pokazał się tuż pod Warszawą i który przedstawia się groźniej, niż znane z dotychczasowych występów szajki nowoczesnych zbrojów.

Oto dziś o godzinie pół do czwartej rano na szosie, prowadzącej z Warszawy do Lublina, w pobliżu gminy Glinianki, to znaczy trzydzieści kilometrów za Warszawą, 15 bandytów, uzbrojonych w mauzery dokonało kilku napadów na przejeżdżających do Warsza

wy chłopów i kupców.

Bandyci, grożąc im natychmiastową śmiercią, obrabowali wszystkich z pieniędzy i przewożonych produktów.

Napad bandytów wywołał kolosalną panikę w okolicach podmiejskich Warszawy.

Wszczęte natychmiast poszukiwania nie dały narazie pożądanego skutku. Przypuszczać należy, że władze policyjne tę rodzimą odmianę „Zielonej armji“ wytropią ze znaną sobie energią i położą kres niebywałej lawinie bandytyzmu, zagrażającej stolicy.

## Rozpaczliwy los repatriantów.

MUSZA SIĘ PODPISYWAĆ, ŻE GODZA SIĘ NA ZMARZNIĘCIE.

MOSKWA, 23. 11. (AW) Nie baczac na znaczne polepszenie sytuacji aprowizacyjnej w Rosji zaopatrzenie eszelonów repatriacyjnych w żywność przez władze sowieckie jest jeszcze gorsze niż w roku ub. Pomijając kwestję żywnościową władze sowieckie wypuszczają częstokroć eszelony nie zaopatrzone w deski i piecyki, wskutek czego w jednym tylko

eszelonie barnaulskim idącym z Syberji, w ciągu 11 dni zmarły 32 osoby. Dochodzi do tego, że na wycieńczonych chłodem i głodem repatriantach, którzy wczekują miesiącami w barakach, władze wymuszają podpisy rzekomo zrzeczenia się desek i pieców w wagonach i nie opalane wagony wypuszczają w daleką trójmiesiączną podróż.

## Poszukuje się kupna

parowej maszyny wraz z instalacją kotłową, lokomobilią lub gazowego motoru, o sile od 300 do 500 HP.

Szczegółowe oferty do administracji niniejszego pisma pod „Parowa maszyna“ 4786b

## WIADOMOSCI POLITYCZNE

### Amerykańskie wagony dla Polski w Gdańsku.

(wp) Niedawno przybył do Gdańska pierwszy okręt z Ameryki, załadowany wagonami kolejowymi, zakupionymi przez Polskę ze stoczek demobilizacyjnych Stanów Zjednoczonych. Wyładowanie odbyło się bardzo sprawnie i zostało ukończone 21 b. m. Montaż wsłomianych wagonów przeprowadzi stocznia w Gdańsku.

Przybycia następnych 2 okrętów oczekiwane należy w grudniu r. b. poczem przybywać mają 4 okręty miesięcznie. (2)

### Polska zawdzięczając Francji ma otrzymać po Niemcach tabor kolejowy.

(wp) Pomiędzy rządem polskim i francuskim toczą się pertraktacje w sprawie przyjęcia przez rząd polski 102 parowozów, 2,500 wagonów towarowych i 2,000 wagonów osobowych z taboru rozjemczego, odstąpionego w swoim czasie Francji przez Niemcy. Akcja ta prawdopodobnie będzie pomyslnie dla Polski załatwiona. (2)

### Arogancja p. Grünbauma.

(wp) Otrzymujemy odpis protokołu obwodowej komisji wyborczej Nr. 77 w Warszawie. Jak wynika z niego podczas głosowania do Senatu w dn. 12 b. m. zaszedł następujący incydent.

Gdy zgłosił się wyborca Worcelman komisja nie dopuściła go do głosowania, gdyż nazwisko jego nie znajdowało się na liście wyborców. Przeciwno temu zaprotestowali mąż zaufania bloku mniejszości Dawidson i obecny wtedy na sali pos. Grünbaum. Ten ostatni podniósł głos zaczął krzywić do przewodniczącego komisji p. Bartmańskiego, że „mu pokaze“, że ma za krótkie ręce, że prowadzi i kłamie, dodając, że on wyrzuci Bartmańskiego. Wobec powyższego przewodniczący Bartmański na zasadzie art. 63 i 65 ustawy wyborczej zażądał od Grünbauma usunięcia się z lokalu wyborczego, jako nienależącego do liczby wyborców, nie będącego mężem zaufania, zajmującego się w lokalu wyborczym agitacją, zakłócającego spokój i przeszkadzającego czynnościom komisji.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### PROBA POLSKIEGO PAROWOZU.

\*) Dziś wyjechała do Piotrkowa delegacja ministerstwa kolei żelaznych, celem dokonania próby parowozu towarowego polskiego typu. Parowóz ten nosi liczbę T. R. 21. (2)

### WIEC MŁODZIEŻY W SPRAWIE „NUMERUS CLAUSUS“

\*) W sali T—wa Higienicznego przy ul. Karowej odbył się dziś w południe ogólny wiec młodzieży ze wszystkich wyższych uczelni warszawskich. Po przemowach delegata lwowskiej młodzieży akademickiej p. Strońskiego, delegata młodzieży krakowskiej p. Kirkora i warszawskich studentów p. Szacińskiego, Rędzelińskiego i Chrzanińskiego.

Zebrańnię uchwaliło jednogłośnie domagać się wprowadzenia „numerus clausus“ na wszystkich uczelniach polskich z ograniczeniem zdów do 11 proc. Przeciwno rezolucji przemawiał W. Wójcicki i członek P.P. S. p. Barlicki.

# Proces Świętojurski.

## DRUGI DZIEŃ ROZPRAW.—ZEZNANIE KRÓLIKOWSKIEGO. — NIEUZNAŃE KOMPETENCJI SĄDU. — PO WYGŁOSZENIU GODZINNEGO REFERATU O KOMUNIZMIE. KRÓLIKOWSKI POPADŁ W OMDLENIE.

LWÓW, 23. 11. (AW) W drugim dniu procesu komunistów, po zakończeniu czytania aktu oskarżenia, zabrał głos obrońca oskarżonego Królikowski adwokat Duracz z Warszawy i postawił wniosek, aby trybunał uwolnił oskarżonego Królikowskiego z więzienia, ponieważ chroni go nietykalność poselska, i należy mu umożliwić wykonanie obowiązków posła.

Prokurator Gürtler, powołując się na przepisy ustawodawstwa, sprzeciwił się wnioskowi, nadmienając, że uwolnienie może nastąpić tylko na żądanie Sejmu. Trybunał po naradzie odrzucił wniosek, poczem przystąpił do przesłuchania oskarżonego Królikowskiego.

Oskarżony do winy się nie poczuwa, robitując na wstępie zastrzeżenia co do kompetencji sądu, jako urzędu burżuazyjnego. Króli-

kowski zaznacza, że sąd przystępuje do sądzienia na podstawie praw przez klasy posiadające ustanowionych, przestarzałych, antydemokratycznych, oraz na zasadzie ustaw wybitnie reakcyjnych.

Przewodniczący wzywa oskarżonego do nieodbiegania od tematu. Królikowski mimo to przystępuje do odczytywania referatu o komunizmie. Po kilku kwadransach czytania popadł w stan omdlenia, wobec czego zarządzone przerwy.

Po przerwie mówił oskarżony w dalszym ciągu o komunizmie, zaprzeczając m. in. jakoby działalność partii wychodziła na korzyść obcych mocarstw. Usiłuje również zaprzeczyć, że ruch komunistyczny jest szerzony w Polsce przez płatnych agitatorów.

Dalszy ciąg przesłuchania w piątek.

## Konferencja w Lozannie.

### ZĄDANIE TERYTORJALNE TURKÓW. ZAMIARY MUSSOLINIEGO. WYJAZD MUSSOLINIEGO. STANOWISKO AMERYKI.

LOZANNA, 23. 11. (AW) Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla spraw terytorjalnych i politycznych, Turcy natychmiast wysunęli żądania, by przyznane im zostały granice w Europie z r. 1913. Przebieg obrad był dość burzliwy. Venizelos oświadczył, że Turcy mogą uzyskać tylko granice z r. 1915 i że wogóle kwestja zachodnia Tracji na tej konferencji nie może być roztrząsana. Ismet Pasza zastrzegł sobie odpowiedź aż do czasu otrzymania nowych instrukcji z Angory.

RZYM, 23. 11. (AW) „Il Mondo“ donosi z Lozanny, jeżeli formalne rokowania z Turkami prowadzone w ten sposób, jak dotychczas, potrwać przez dłuższy czas, Mussolini wyjedzie z Lozanny i nie zostawi zastępcem żadnych pełnomocnictw, zastrzegając sobie wszelką decyzję. Mussolini wyraźnie oświadczył sojusznikom, że tylko wtedy podpisze pokój lozański, jeżeli jego żądania kompensacyjne zostaną uwzględnione. Na wypadek, gdyby rząd angielski miał otrzymać nieograniczoną władzę na Małą Azję, gdzie przewidziana była strefa wpływów włoskich, Włosi za-

żądata za to odszkodowania w postaci kolonii. Mussolini podkreślił, że dotychczas interesy włoskie były stale lekceważone.

LOZANNA, 23. 11. (PAT) Mussolini odjechał w środę do Rzymu. Przed odjazdem w rozmowie z przedstawicielami prasy włoskiej prezydent ministrów m. in. dotknął sprawy odszkodowań i oświadczył, że Niemcy obowiązani są zapłacić i zapłacić muszą.

PARYŻ, (AW) „New York Herald“ donosi, że źródła półurzędowe, że udział „obserwatora“ amerykańskiego w konferencji lozańskiej nie oznacza bynajmniej zmiany w dotychczasowej linii polityki Stanów Zjednoczonych „desinteressement“ w stosunku do spraw europejskich. Jednakże pomimo swego stanowiska obserwatora Ameryka nie rezygnuje z dążenia do zapewnienia pokoju w Europie, uważając, iż uniknięcie zbrojnego konfliktu umożliwi zażegnanie wszystkich powoływanych trudności i przesilen, zarówno w Nowym jak i Starym świecie.

## Izba handlowa Polsko - Austriacka.

WIEN, 23 (PAT) Pod przewodnictwem dr. Twardowskiego odbyło się wielkie zgromadzenie polsko—austriackiej izby handlowej, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie o działalności izby handlowej.

Ponownie wybrano ustępujących członków wydziału. W zebraniu wziął udział pos. hr. Lasocki, radca legacyjny Romer, attache handlowy, radca Numan. Rząd austriacki był reprezentowany przez ministra handlu Krafca. W ciągu obrad omawiano sprawę traktatu han-

dlowego polsko—austriackiego, Hr. Lasocki podniósł wybitny udział polsko—austriackiej izby handlowej w sformułowaniu traktatu, który został już ratyfikowany przez Sejm polski, a którego ratyfikacji ze strony austriackiej należy się wkrótce spodziewać. Dr. Twardowski zakończył wybitnie, że staraniem Izby odbędzie się w grudniu wycieczka przemysłowców i kupców austriackich do Warszawy. D. Twardowski odjeżdża na turne odzyskową do Polski. (8)

### NOWY ZWIĄZEK BAŁKANSKI.

WIEN, 23. 11 (AW) „Neue Freie Presse“ donosi z Lozanny: Obiegają tu pogłoski o usiłowaniu stworzenia nowego związku bałkańskiego. Dziś wieczorem ma się odbyć po ufną konferencja między pierwszymi delegatami Jugosławii, Grecji, Rumunii i Bułgarii. Oficjalna konferencja dotyczyć będzie przywrócenia praw mniejszości wschodniej Tracji żądania Bułgarii, dostępu do Morza Egejskiego. Nie ulega jednak wątpliwości, że na konferencji tej omawiana będzie kwestja wspólnego postępowania

wszystkich bałkańskich państw, aby w ten sposób uzyskać silniejszą pozycję. (8)

WIEN, 23. 11. (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Lozanny. Dziś wieczorem ma się odbyć poufna konferencja między Nincziczem, Venizelosem, Duzą i Stambolinskim. Oficjalnie przedmiotem obrad będzie kwestja mniejszości w Tracji wschodniej, nie ulega jednak wątpliwości, że omawiana też będzie sprawa ściślejszego współdziałania państw bałkańskich. (8)



## Na rozdrożu.

Elementy narodowe, zgromadzone pod sztandarem ósemki, odniosły niewątpliwie poważne sukcesy, ale do zupełnego zwycięstwa — droga daleka.

Przedewszystkiem, chociaż żywioły narodowe rozporządzają w Sejmie i Senacie lwią częścią mandatów, chociaż, jako stronnictwo liczebnie i idejowo, przedstawiają się najpoważniej — jednakże nie rozporządzają absolutną większością głosów i skutkiem tego samodzielnie decydującego wpływu, na bieg życia politycznego w Państwie mieć nie mogą.

Dwie drogi stoją obecnie przed nami otworem: albo wejść w kompromisy, zrezygnować ze słusznych, wprost koniecznością podyktowanych reform, albo prowadzić dotychczasową „fałszywą grę” lawirowania między Scyllą i Charybdą, polityką stawiania Belwederowi świeczki i Korfantemu ogarka, i utrzymać nadal system rządzenia od przypadku do przypadku, od upadku jednego gabinetu do upadku drugiego.

Która z tych dróg jest lepsza nie mamy najmniejszej wątpliwości, — ale wyłaniają się tu nowe trudności, może zakłaniają

P. P. S.-y, N. P. R.-y, Wyzwolenie, Okonie i inne „postępowe” ryby „po żydowsku”, pójdą niewątpliwie z „blokiem mniejszości narodowych”, tworząc zwartą koalicję, która liczebnie, bezwzględnie, przerasta siły obozu narodowego.

Zadecydować tu może jedynie P. S. L. „Płast”, które z kilkudziesięciu swoimi posłami może przeważać szalę zwycięstwa na tę, lub ową stronę, czyli innymi słowy, osobiste wpływy p. Wincentego Witosa.

I w tym kierunku idą nieoficjalne rokowania i wywiady międzypartyjne, cała polityka wewnętrzna polska stoi pod znakiem dręczących zapytań: kto, z kim, kiedy?

O ile można wnioskować z dotychczasowego przebiegu rokowań i mętnych, nieraz sprzecznych, telefonogramów, P. S. L. byłoby skłonne do wejścia w bliższe porozumienie z stronnictwem narodowym, przy przedwstępny warunku pozostawienia na najwyższym urzędzie państwowym tej samej osoby, i co za tem idzie szeregu innych, wyższych dostojników, nierozzerwalnie z nią związanych...

Strona przeciwna jest zdania, iż przez okres czteroletnich rządów mieliśmy możliwość dostatecznie poznać sterników naszej nawy państwowej i dalsze pozostawienie ich na tych stanowiskach absolutnie jest niemożliwe.

Nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, jeżeli weźmiemy pod uwagę dotychczasowe stosunki P. S. L.-u z „sferami dworskimi”, iż działa tu też ręka, o którą właśnie toczy się walka.

Dla Witosa otwierają się teraz dwie drogi: albo rehabilitacji, zapomnienia mu Dojlid, handelek państwowymi lasami i t. d., żmudna i ciężka droga pracy i trudów dla dobra Ojczyzny, albo łatwy i prosty gościnniec do orderów, zaszczytów i rozszerzenia Wierchosławieckiego dziedzictwa.

Którą drogę wybierze — trudno przewidzieć, aczkolwiek wiele przemawia za tem, iż narazie pozostanie wszystko po dawnemu, a chwila wzajemnego porozumienia mnie bezpowrotnie... w życiu politycznym pozostanie „pi-

łowanie” p. Naczelnika urozmaicone tańcem św. Witosy z akompanjamentem nieśmiertelnego Chochola:

„Miałeś Chamie złoty róg  
„Miałeś Chamie czapkę z piór  
Wicher czapkę niesie

Róg huk po lesie  
O-łało się jeno...  
równie, tajne i bezpośrednie prawo głosowania...

(5)

A. S.

## Stan rokowań polsko-niemieckich.

(e) O rokowaniach polsko-niemieckich, toczących się w Dreźnie, otrzymaliśmy następujące wiadomości:

Delegacje polska i niemiecka podzieliły się na komisje specjalne, które rozpoczęły prace swe 6 września.

Komisja prawna ustala normy prawne w zawitych kwestiach zmiany obywatelstwa, opcji na rzecz obu państw i skutków prawnych jakie za sobą opcja pociąga. Prace tej komisji postąpiły znacznie naprzód. Komisja archiwalna rozpatruje sprawy zwrotu aktów i dokumentów, odnoszących się do obszarów, należących dawniej do Niemiec. W sprawie tej zawarto w listopadzie 1919 tymczasowy układ. Komisja bada, jak dalece Niemcy wywiązali się z jego wykonania. Prace komisji tranzytowej są już znacznie zaawansowane. Specjalna komisja rozpatruje kwestje rent inwalidzkich, mianowicie, w jakim stopniu rząd niemiecki ma uczestniczyć w płaceniu rent inwalidom wojska niemieckiego, z wielkiej wojny i poprzednich wojen, zamieszkałym obecnie w Polsce. Sprawa ta jest finansowo nie byle jaka, gdyż w Polsce jest obecnie około 6 proc. ca-

tej liczby inwalidów państwa niemieckiego, a w Niemczech było 1,400,000 inwalidów, 600,000 wdów i 160,000 rodziców, utrzymywanych z rent.

Ważne zadanie ma komisja sądowa, która rozpatruje wzajemne komunikowanie się władz sądowych obu państw, legalizację dokumentów i t. p. Tu doszło do ustalenia tekstu układu.

Sprawa robotników sezonowych Polaków, których wona zastała w Niemczech około 300,000, jest przedmiotem badań osobnej komisji. Jak wiadomo, rząd niemiecki z chwilą wybuchu wojny uznał kontrakty, zawarte z tymi robotnikami za nieważne, a samych robotników za internowanych obcokrajowców, podlegających robotom przymusowym, a nawet wywiezieniu w dalsze okolice Niemiec. Naturalnie robotnicy ci obecnie mają uzasadnione pretensje do odszkodowań. Konwencja sanitarna rozpatrywana jest w specjalnej podkomisji.

Wymienione tu sprawy nie wyczerpują całego programu rokowań, które potrwają z pewnością jeszcze kilka miesięcy. (4)

## Zanik polskiej emigracji w Ameryce.

(e) W pismach amerykańskich czytamy: Statystyka amerykańskiego biura emigracyjnego w Washingtonie stwierdza zanik polskiej emigracji tutejszej, o ile chodzi o przyływ świeżego żywiołu z Polski.

Według tej statystyki, w roku od 1 go lipca 1921 do 30-go czerwca 1922 przybyło tu z Polski zaledwie 28.635 świeżych imigrantów: lecz Polaków było w tem zaledwie 8.213 reszta to obcokrajowcy, przeważnie żydzi. Nie ma dokładnych dat, wielu Polaków wyjechało w tym że roku ze Stanów do Polski; wiadomo jednak, że w drugim półroczu 1921 wyjechało stąd do Polski 40.595 osób. Emigracja powrotna w 1922 roku zapowiadała się jeszcze silniej wskutek strajków, zwłaszcza węglowego, w którym Polacy byli silnie reprezentowani. Znawcy podawali reemigrację w bieżącym roku najmniej

na 100.000 osób. Dla okrągłości przyjmijmy, że od lipca 1921 do końca czerwca 1922 r. wyjechało z Ameryki tylko 90.000 Polaków; ponieważ zaś przybyło ich tylko (okrągłe) 9.000 przeto pokazuje się, że na każdym dziesięciu rodaków, wracających do Polski, tylko jeden rodak przybywa do Ameryki.

To samo biuro washingtonskie obliczyło, że w 1920 roku polskim językiem w Stanach mówiło 2.043364 osób; tyłu więc było tu Polaków. Z ołówkiem w rękę łatwo jest wyliczyć, jak długo wytrzyma polskość w Ameryce, jeśli będzie rocznie tracić na czysto 80.000 ludzi; zważywszy zwłaszcza, że wyjeżdża element najbardziej polski, skutkiem czego musi się zmniejszać odporność wobec amerykanizacji. (6)

## Co to ma znaczyć.

Sąd polski nie uznaje przynależności Małopolski Wsch. do Polski.

(e) W piątek w sali sądowej podczas procesu Fedaka we Lwowie usłyszeliśmy rzecz wprost nieprawdopodobną. Oto dr. Głuszkiewicz, obrońca Fedaka w swym przemówieniu zaznaczył:

Ze sąd okręgowy w Stanisławowie uwolnił niedawno Ukraińca, oskarżonego o zdradę zdrady głównej z pod oskarżenia motywując to orzeczenie tem, że wobec tego, że nie jest jeszcze zdecydowaną przynależność Małopolski Wsch. do Polski—obwiniony nie mógł się dopuścić zdr. zdrady głównej.

Orzeczenie to sądu w Stanisławowie zat-

wierdzić miał Najwyższy Trybunał w Warszawie.

Na tej że zasadzie dr. Głuszkiewicz domagał się uwolnienia Fedaka. Nie mamy powodu powątpiewać w prawdziwość słów dr. Głuszkiewicza.

Sądzimy jednak, że tym niestęchanym faktem—gdzie sędziowie Rzeczypospolitej Polskiej podają w wątpliwość przynależność naszej dzielnicy do Polski zajmują się nasi postowie i Organizacje Narodowe.

Do czego my zdążamy? I gdzie my żyjemy? (6)

## Antypolska ustawa.

Sprawa zakazu nabywania nieruchomości w Gdańsku uchwalona przez senat gdański, spotkała się z ostrą i energiczną krytyką prasy, nie wyłączając „Danziger Neuesten Nachrichten”, które zupełnie otwarcie oświad-

czają, że ustawa jest nie tylko curiosum pod względem prawniczym, ale przekracza kompetencje senatu i skierowana jest wyraźnie przeciw Polakom

## NA MARGINESIE.

## Pogotowie wojenne Polski.

Wystarczy pobieżnego rzutu oka na mapę Europy, aby się przekonać, że w razie wojny Anglii z Francją losy jej rozstrzygnęłyby się w zatoce Gdańskiej. Mogłyby wojska francuskie zająć całą Anglię, lub też odwrotnie angielskie Francję i to nie stanowiłoby jeszcze o zwycięstwie. Dopiero ta ze stron, która by się mocno usadowiła w Sopocie dyktowałaby drugiej miazdzące warunki pokoju.

Zrozumiała jest rzeczą z tego powodu, że Polska, szykując się razem z Francją do zwyciężenia Anglii, opracowuje plan obrony Gdańska przed morskimi, powietrznymi, podwodnymi, lądowymi, białymi i kolorowymi siłami Anglii. Od dłuższego już czasu na terenie wolnego miasta prowadzono w jaknajściślej tajemnicy wielkie manewry wojskowe. Niestety zia wola, czy też niedbałość francuskiego czy naszego sztabu generalnego pozwoliły redakcyjom gdańskich pism („Weichsel Zeitung“ i „Danziger Allgemeine Zeitung“) odsłonić przed światem tajemnicę francusko — polskich przygotowań.

Nasze ministerstwo spraw zagranicznych usiłuje osłabić doniosłość tych rewelacji oficjalnym zaprzeczeniem. Ale dlaczego nie wyjawia rzeczy, która dziś już jest publiczną tajemnicą, mianowicie, że Anglija szykując się do spółki z Rzeczpospolitą Chiłijską do wydania wojny Francji i Polsce zmieniała w celach zaczepno — strategicznych teren wybrzeża chiłijskiego za pomocą gwałtownych dynamitowych eksplozji, co przed światem starano się nieudolnie upominać trzęsieniem ziemi. Sądze, że tego rodzaju komunikat ministerstwa spraw zagranicznych byłby najlepszą odpowiedzią na rewelację prasy gdańskiej.

W. Perzyński „Rzecz“.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

## Terror wyborczy.

(K) Obecnie zakończone już zostało śledztwo w sprawie napadu tłumy robotników rolnych na sklep Marjanny Polanowicz w Konopiskach. Przebieg śledztwa wykazał co następuje:

W dniu 15 listopada gromada robotników rolnych, złożona z około 500 członków partii

„Wyzwolenie“ za napad na sklep Marjanny Polanowicz w Konopiskach, w celu zemsty za gorliwą agitację właścicielki sklepu na rzecz listy Nr. 8. Podczas najścia domu i sklepu skradziono znaczną ilość artykułów żywnościowych na ogólną sumę około 400,000 mk. przyczem zabrano go-tówką z kasy sklepowej 80,000 mk.

W sprawie powyższego rabunku, na skutek przeprowadzonych dochodzeń śledczych, aresztowani zostali: Walenty Chmyła, Jan Sobierski, Jan Kowal, Jan Kołaczyk i Ignacy Lepetów.

Aresztowani oddani zostali do dyspozycji sędziego śledczego. (1)

## Zamach na ks. Ultizkę.

(K) Biuro Wolffa donosi z Wrocławia, że na przywódcę górnośląskiej partii centrowej, ks. Ultizkę, dokonano zamachu. Sprawcy zbiegli.

## Gadaliwa ryba.

(k) Dziś rozstrzygnęła się w krakowskim sądzie wojskowym głośna w swoim czasie sprawa czynnego znieważenia piosł Okania przez kapitana artylerji Rawskiego. Po przeprowadzeniu rozprawy ogłosił przewodniczący pułk. Ha-rasimowicz wyrok, uwalniający oskarżonego; kap. Rawskiego w zupełności od winy i kary przyczem sąd wojskowy w motywach wyroku przyłączył się do zapatrywania obrony, że oskarżony jako oficer znalazł się wobec obelg piosł Okania w położeniu wyjątkowo przymusowem, które usprawiedliwia w zupełności jego natychmiastową reakcję. (6)

## Spalony na stosie!

(k) W lesie we wsi Zawady pod Częstochową znaleziono wczoraj zwłoki człowieka niewiadomego nazwiska spalonego na stosie.

Dochodzenia śledcze, celem ujawnienia szczegółów zbrodni prowadzi Urząd śledczy. 6

## Wezwanie nioboszczyka

(K) Przed kilku dniami urząd skarbowy w Włocławku wysłał przez woźnego wezwanie płatnicze podatku dochodowego od majątku za rok 1920 | 21 do p. Grosmana, zam. we Włocławku przy ul. Łęskiej nr. 48. Woźny, który musiał swój obowiązek sumiennie spełnić, stanął wobec nielada zagadki, gdyż, jak go poinformowano, płatnik Grosman zamieszkał na stałe od lat już 8 na cmentarzu. (6)

## Skutki strajku górników

(k) Po porozumieniu się z organizacjami robotniczymi, na podstawie podwyżki zarobków, trzydniowy strajk górników w zagłębiu został zlikwidowany. Wskutek strajku straty w zarobkach można liczyć przy najmniej na 100 milionów marek niem., a straty w produkcji mniej więcej na 45,000 tonn węgla. (6)

## Zmiana nazw miejscowości.

(k) W „Monitorze Polskim“ ogłoszono, że zmienia się nazwy następujących miejscowości:

- 1) wsi Gagolin Niemiecki gm. Kamplna, pow. łowickiego, na „Gagolin Zachodni“;
- 2) wsi Carskoje Spasibo, gm. Dobromierz, pow. koneckiego, na „Podgórze Stanowskie“;
- 3) gminy Czerkasy, pow. tomaszowskiego na „Laszczów“.

## Protest dziadów kościelnych.

„Naprzód“ socjalistyczny w Krakowie, omawiając wynik wyborów w mieście Krakowie, niepomyślny dla partii socjalistycznej, twierdzi, że ósemka zawdzięcza swoje powodzenie w Krakowie jedynie głosom dewotek, zytek, żebraczków kościelnych, terciarek i t. d. Z artykułów tych, w których po nimie to nas, dziadów kościelnych, wynika, jakobyśmy my, dziady kościelne, głosowali za listą partii socjalistycznej.

Przeciwko takiemu krzywdzącemu nas głę boko pośądzeniu zakładamy płomienny protest. My, dziady kościelne, dawniej niekiedy głosowaliśmy za socjalistami. Od dawna jednak poznaliśmy się na nich i przekonaliśmy się, że mamia nas jak i innych czczeni obietnicami, a w gruncie rzeczy szkodzą Polsce i narodowi polskiemu. Dlatego dawno wyrzekliśmy się tej partii, co żydowską robi służbę i na żydach się opiera. My, co zmuszeni jesteśmy odzywać się do litościwego serca, wiemy bardzo dobrze, że jeżeli socjalizm wydrze z serc ludzkich miłość chrześcijańską, to my i podobni nam chyba tylko z głodu umierać będziemy. I dlatego my wszyscy głosowali na ósemkę i protestujemy przeciwko temu, żeby nas miano pośądzać o jakieś sprzyjanie socjalistom albo innym szkodnikom.

W imieniu dziadów kościelnych miasta Krakowa:  
Józef Kulawy, Wojciech Beznogi.

## Wizyta duchów

TEDDY

Codziś 12 wybiła

I kiedy echo ostatniego uderzenia zamierzało w ciemnych zakamarkach redakcyjnego lokalu, stało się coś niesamowitego...

Drzwi wiodące na korytarz otworzyły się bez szelestu i cicho wśliznęło się kilka białych postaci, obwinionych całunem śmierci zlektka i kokieterijnie dzwoniących piszczelami...

Odrzecz zimny przeszedł mnie od stóp do głów i włos zjeżył mi się mimowoli.

Jednakże po chwili oprzytomniałem nieco widząc, że nie mam do czynienia, ani z pomocą podatkowym, ani z sekwestratorem, oprzytomniałem zupełnie i eleganckim ruchem ręki sprosiłem, ich aby spoczęli.

Jeden z inteligentniejszych duchów wysunął się naprzód i melodyjnym głosem zaczął:

— Pozwól Sz. P. redaktor, że się przedstawię: jestem Boruta polski, tu obok jest słynny wenecki, tu jego pomocnik, owa dama — b.

— A przed panem szefem Otó tu jeden z głównych Sędziów Inkwizycji, a ów to główny

— a Sowiłi. Nazwiska nie powiedzą panu redaktorowi nic więcej — sądzą że zajęcie, jest

— Właśnie przed wyborami zamówiło nas N. P. R. na gościnne występy do Polski, gdzie siódemka miała ująć po wyborach ster rządów w swoje ręce.

— Mielliśmy za zadanie łapać inteligencję i burżujów, traktować ich jak heretyków w naszych czasach i wybijając z głowy wszelkie Jedności narodowe.

Tu właśnie Imię Pan Wielki Inkwizytor wziął nawet z sobą niektóre instrumenty, ale że nadał na P.K.P. zwyczajnym frachtem pewno przyjdą aż rak świętnie lub delegat z N. P. R-u zmadrzeje...

— A ponieważ ich Związki Zawodowe z N. P. R-u nie chciały pracować w naszym zawodzie idejowo niżej 500 mk. za godzinę — a my jesteśmy skromniejsi z wymaganiami... przy czem znudziło się już czekać na tą trąbkę z doliny Józefata... zrozumiała więc jest rzecz...

— Mieli iść przed nami i śpiewać o dniu zapłaty i sądeniu katów...

— Teraz z nami gadać nie chcą powiadając: idźcie do „Chyjeny“ ona zwyciężyła, niech ona płaci...

— A ta pani co tu robi z panami zapytałem nieśmiało?

— O to pan redaktor nie poznaje, a tak przecież niedawno... To Róża Luksenburg... Jest pewna, że o laby lud przyszedł do władzy

będą rabować i gwałcić, a ten ostatni punkt zdaje się ją najbardziej interesować. Przyczem potem może robić piekło o pogromy... Zabrała się więc z nami na tę wycieczkę, ale wszystkie nadzieje rozchwiały się w niwecz z powodu zwycięstwa tej przeklętej ósemki... Dwie pięćdziesiąt naraz. Bardzo, bardzo rozumna kobieta... nawet po śmierci.

Doprawdy nie wiem co W. Panom poradzić rozgadałem się zupełnie uspokojony i mo że by w redakcji „Pracy“ mogli co pomóc...

— W tej chwili stamtąd wracamy, był tam jeden inwalida, jakaś się też nieco, ale dziwnie z inteligencji przypomina b. prezydenta Łodzi Pieńkowskiego... Jeżeli to nie jego krew, to w każdym razie jego głowa. Odpowiedzcie o tem po powrocie, towarzyszek Rózo, naszemu prezydentowi, ucieszy się starowina niezmiernie iż coś.. nieśmiertelnego... po nim pozostało No ale kur pieje, czas na nas...

Miło nam pożegnać pana redaktora — bo to widzi pan po poprzedniej wizycie straciliśmy nadzieję porozumienia się z jakim redaktorem w Łodzi...

Pan wybaczy otwartość...

I jak przystało na dzentelmenów zniknęli korytarza... (1)



## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Dziś: Piątek 24 listopada, Jana od Krzyża.  
Wschód słońca 4. 8 m 05  
Zachód 9. 4 m. 36

### — Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)  
„Peer Gynt“  
Filarmonia (Dzielna 20)  
Teatr „Scena“ (Cegielniana 13)  
„Horsztyński“ Słowackiego  
„Cawino“ (Piotrkowska 37)  
„Dwie sieroty“  
„Luna“ (Przejazd 1)  
„Miłość i sprawiedliwość“  
„Odeon“ (Przejazd 2)  
„Perla wschodu“  
„Grand-Kino“ (Piotrkowska 72)  
„Mroczny pałac“  
„Nowości“ (Piotrkowska róg Litwanej)  
„Syn Tarzana“  
„Dom Ludowy“ (Przejazd 54)  
„Dama z pokoju Nr. 13“

### — Kalendarzyk historyczny.

1793 Rozwiązanie Sejmu grodzieńskiego.

## Wiadomości bieżące

### — Sprowadzenie zwłok ś. p. W. Czajewskiego.

Komitet sprowadzenia zwłok ś. p. redaktora Wiktora Czajewskiego do Łodzi na posiedzeniu dnia 23 b. m. postanowił zająć się energicznie tą sprawą i w tym celu ma zwołać posiedzenie Komitetu na 30 b. m. o g. 7. W składzie Komitetu zaszyły zmiany: p. Bogusławski zrzekł się skarbnikowstwa, które przyjęła pani Łuszczewska.

### — Pracownicy państwowi a pożyczka złota.

b) Województwo podało do wiadomości, iż w myśl ośnośnych rozporządzeń urzędnicy państwowi mogą otrzymywać pożyczkę złota na spłatę w 6 równych następujących po sobie ratach miesięcznych. Suma pożyczki nie może przewyższać dwumiesięcznych poborów urzędnika i raty zostają potrącone z pensji. Na leżytość za obligacje będzie obliczona według ceny obowiązującej w dniu dokonania zapisu, t. j. złożenia przepisanej deklaracji. Należytość za obligacje subskrybowane przez urzędników państwowych na powyższych warunkach pokryje narazie ministerstwo skarbu, a sumy te uważane będą jako wydane poszczególnym urzędnikom zaliczką zwrotną. (2)

### — Wojsko na pomnik ks. Józefa.

s) Apel Ministra Spraw Wojskowych do Ofiarności i opodatkowania się dobrowolnego na pomnik Ks. Józefa Poniatowskiego nie przebrzmiał w okręgu koronusu łódzkiego bez echa. Do dnia 15 listopada br. wpłacono do komisji gospodarczej D. O. K. IV 1,343,518 mkp. Składki w dalszym ciągu jeszcze wpływają. Ofiarnością tą dał Korpus IV dowód, że umie czczyć swoich bohaterów, Oby znalazł licznych nasza dowców. (8)

### — O Elektrownię łódzką.

Sprawa Elektrowni Łódzkiej i nowej umowy koncesyjnej interesuje bardzo ludność naszego miasta, a specjalnie przemysł. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Robót Publicznych wysłało do magistratu m. Łodzi bardzo obszerną krytykę projektu nowej tej umowy, sporządzonego przez magistrat po porozumieniu z przedstawicielem kapitałów niemieckich, czy szwajcarskich. Nie wątpimy, że magistrat da możliwość jak najszybszego wypowiedzenia się w tej sprawie sferom zainteresowanym. (4)

### — Zniesienie ulg na kolejkach.

Jak się dowiadujemy z kompetentnej strony, Ministerstwo kolei żel. w celu zmniejszenia deficytu zamierza znieść przysługujące urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym ulgi wyrażające się w zniżce 50-procentowej za bilety kolejowe.

## „Delegaci“ robotników, tragedia w 3 aktach.

Podczas strajku w fabryce Koksa przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 87 wynikło pewne nieporozumienie pomiędzy firmą a komisją strajkową. Powodem nieporozumienia był fakt, że wyżej wspomniana firma chciała wysłać na miasto wóz przedy, na co komisja strajkowa składająca się z trzech delegatów nie chciała się zgodzić. Widząc to firma, że przedy na miasto wywieźć jej się nie uda, postanowiła wejść w pertraktacje z delegatami komisji strajkowej: Józefem Czapa i Zygmuntem Królem w rezultacie której delegaci dali się namówić na wywóz przedy za pobraniem łanówki w sumie mk. 12 tysięcy. Po naładowaniu i wywiezieniu przedy przez wyżej wspomnianych delegatów na drodze została skradzioną paczka, która to kradzież ujawniła kochanka jednego z delegatów w sposób następujący:

„W środe dnia 15 rb. wynikło nieporozumienie pomiędzy Józefem Czapa, a jego kochanką która wywołała awanturę przed fabry-

ką wyżej wspomnianej firmy, wymyślając swemu kochankowi Józefie Czapie od zło dzieja i oskarżając go przed firmą o kradzież przedy podczas przewozu z fabryki Koksa. Dowiedziawszy się o powyższym fakcie firma postanowiła zbadać Józefa Czapa, który oświadczył, że przedy sprzedał paserowi przy ul. Aleksandrowskiej. Po zbadaniu pasera okazało się, że przedy sprzedał Józef Czapa wraz swą kochanką za 30 tysięcy mk. Przedy te odebrała z powrotem firma.

Jakkolwiek stwierdzona kradzież w fabryce Koksa, popełniona przez delegatów, biorących łapówkę, to jednak uważani są nadal za ludzi uczciwych, co stwierdza fakt, iż w dalszym ciągu są pracownikami wspomnianej firmy. Trzeci zaś delegat Kowalewski, który nie zgodził się na wywóz przedy i nie mający nic wspólnego z łapówką i kradzieżą został wydalony z fabryki z niewiadomych przyczyn. Wypadek ten widocznie ilustruje panujące u nas stosunki.

Zarazem zniesione być mają zniżk. 90-procentowe przysługujące kolejarzom i ich rodzinom. W zamian każdy pracownik kolejowy będzie miał prawo do 6 biletów wolnej jazdy rocznie. (2)

### — Przemysł łódzki na wystawie śląskiej.

b) Towarzystwo: „Polskie Wystawy Ruchowe“, organizuje wystawę polską na Górnym Śląsku. Towarzystwo porozumiało się z oboma łódzkimi związkami włókienniczymi, co do udziału przemysłu włókienniczego łódzkiego na tej wystawie. Oba związki, a mianowicie związek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim i Krajowy związek włókienniczy przyjmą w wystawie udział, urządzając tam zbiorowe pawilony. Od poszczególnych fabryk włókienniczych łódzkich zgłoszenia przyjmowane nie będą i zainteresowani muszą się porozumieć ze związkami włókienniczymi. (5)

### — Zamykanie bram i oświetlanie schodów

b) Wobec tego iż niejednokrotnie dozorca zamykają bramy domów przed godziną jedenastą komendant policji na m. Łódź inspektor Roszkowski wydał zarządzenie, by kierownictwo komisariatu zwróciło baczną uwagę, by bramy domów otwarte były do godziny jedenastej.

Równocześnie komisariaty policji mają zwracać uwagę, na to by z nastaniem zmroku będąc pociągani do surowej odpowiedzialności.

Winni nieprzebrzegania tych rozporządzeń będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

### — Wykaz chorób w Łodzi

Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi za czas od dnia 12 | XI do 18 | IX rb.

Rodzaj choroby	zach.	W tej liczbie zachor.		
		zgon	chrz	zyd
Tyfus plamisty	1	—	—	1
„ brzusznym	13	1	11	2
Czerwonka	—	1	—	2
Płonica	7	1	3	4
Błonica	1	1	1	—
Odra	4	—	4	—
Krzusiec	1	—	—	1
Zap. oponi mózgu	2	2	1	1
Gruźlica	—	9	7	2

### — Ochrona pracy.

1) Pociągnięto do odpowiedzialności właściciela sklepu przy ul. Radwańskiej 35, Suwalskiego Józefa za handel w sklepie w godzinach zakazanych.

## Wypadki i kradzieże.

### — Wielka kradzież.

1) W fabryce Libermana przy ul. Gdańskiej 120 nieznanymi złoczyńcy skradli różnego towaru ogólnej wartości 12 milionów mk. Za-

wiadomiono o powyższym Urząd Śledczy, który wszczął energiczne dochodzenie.

### — Okradzenie angiika,

b) Do mieszkania obywatela angielskiego Georga Higginsona zam. przy ul. Rokicińskiej 32, dostali się złodzieje, którzy po wyłamaniu okna skradli garderobę wartości 60 funtów szterlingów, oraz gotówkę 10 funtów st. i 140000

### — Aresztowania.

b) Na dworcu Łódź-Fabryczna aresztowano Franciszka Małachowskiego, za kradzież jednej belki szmat wartości milion mk. Małachowski przesłano do więzienia przy ul. Miłsza.

Spisano protokół na Jana Chrzanowskiego za kradzież tytoniu z magazynów wojskowych na stacji Łódź Kaliska.

Protokół przesłano do sądu, (2)

### — Przejechania.

b) Przy zbiegu ul. Wólczańskiej i Katnej został przejechany przez samochód 7 letni Kurt Krause, dążący do szkoły. Poudzieleniu pomocy odwieziono dziecko do domu. (2)

W bramie domu Nr. 28, przy ul. Zgierskiej przejechany został 9 letni Dawid Graj, który obrażeniu ciała i złamaniu prawej ręki. Poszkodowanego przewieziono do szpitala. Anny Marji; a woźnicę Symchę Smolińskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (2)

## Teatr i muzyka

### — Teatr miejski.

Dzisiaj — zapowiedziana od paru tygodni premiera dramatu „Horsztyńskiego“ Jul. Słowackiego. Przygotowany z wielkim pietyzmem, otrzymał przepiękne dekoracje J. Wodyńskiego i B. Kudewicza. Cały szereg prób, prowadzonych przez dyr. Barwińskiego — daje jaknajlepszą rekejmję wysoce artystycznego poziomu premjery. W rolach głównych bohaterów tragedji: K. Adwentowicz (Horsztyński), H. Barwiński (Hetman lit.) E. Snay (Szczęsny). Nie wątpimy, że premiera stanie się światłem teatralnym przyciągnie i przyciągać będzie przez szeregi wieczorów publiczność, żadną wielką wzruszeń. (8)

## Komunikaty

### — Podwieczorek Towarzystwa.

W niedzielę dnia 26-ego bm o godz. 5-tej pp. odbędzie się w sali kasyna oficerskiego przy Al. Kościuszki Nr. 4 podwieczorek towarzyski z tańcami na rzecz Towarzystwa Opieki nad Inwalidami. (4)

— Na straży Tatr.

Staraniem Oddziału Łódzkiego Pol. Dow. Tatrzęńskiego odbędzie się w niedzielę dn. 26 XI w sali Grand—ina odczyt Dra Miecz. Świerza w całości sprawie Jaworzyny i wysiłkach społeczeństwa w celu odzyskania jej perły Tatr. Odczyt ilustrowany 100 zdjęciami Tatr Spiskich — życia i patroli narciarskich kompanii wysokogórskiej Strzelców Podhalań

— Ze Stowarzyszenia Techników.

W najbliższy piątek dn. 24 bm. w lokalu Stow. Andrzeja 3, wygłosi odczyt p. inż. E. Krzeczkowski na temat „Ciśnienie w gruntach w teorii, a w rzeczywistości”

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz. Wstęp dla gości 300 mk. (8)

— Stowarzyszenie Handlowców Polskich w Łodzi.

W sobotę dn. 25 listopada rb. urządza w lokalu własnym Piotrkowska 108, pierwszą za bawę taneczną.

Początek o godz. 10 wiecz. (8)

4807—1

**Ze świata**

**PSY SPADKOBIERCAMI**

(§) Panna Małgorzata Howar z Chicago, właścicielka dwóch piesków rasowych, umierając przed kilku tygodniami zapisała w testamencie cały swój majątek, wynoszący 37,000 dolarów (czyli około 600 milionów mkp.) swym ulubieńcom z psiego rodu.

Takie przedśmiertne postanowienie właścicielki piesków nazwiskiem Trixie i Friskie, ogromnie nie przypadło do gustu siostrzeczce, która wniosła do sądu żądanie unieważnienia testamentu. (5)

**SWIATŁO A ORGANIZM.**

(§) Wiemy, że światło jest konieczne potrzebne do życia i dlatego ludzie mieszkający w ciemnych izbach, więźniowie lub górnicy są typowo niedokrwiści. Badania uczonych wykazały, że istnieją pewne substancje, t. zw. sensybilatory świetlne, które wzmacniają czułość na światło, inne natomiast osłabiają. Do tych sensybilatorów należy np. cukier, alkohol kwas moczowy, arsenik, rtięć, chinina oraz pewne pokarmy. Tem też tłumaczyć sobie należy ciężkie szkodliwości po kąpielach a na-

wet przebywanie na słońcu u wielu osób, a zwłaszcza cierpiących na artretyzm lub cukrzyce. Organizm broni się przeciwko temu wytwarzaniu barwnika chroniącego przed nadmiarem światła (piegi).

Znaną jest również rzeczą, że rasy ciemne zwłaszcza murzyni, nie zapadają na chorobę zwaną pellagra, która odnosi się właśnie do szkodliwego działania światła.

Widzimy z tego, że aczkolwiek słońce ma na nas wpływ zbawienny, to jednak energicznych kuracji światłem nie powinno się robić bez poprzedniego zezwolenia lekarza. (5)

**TRZĘSIENIE ZIEMI W AUSTRJI.**

(§) W centralnym instytucie meteorologicznym stwierdzono dnia 19 b. m. o godz. 12 min. 8sek. 2 słabe trzęsienia ziemi o bliskim o g isku, prawdopodobnie na obszarze Semmeringu. (5)

**KAROL MICHAŁ ZIEHRER.**

§ W Wiedniu zmarł, przeżywszy 80 lat, słynny swego czasu kapelmistrz i kompozytor Karol Michał Ziehrer.

Spadkobiercą duchowy dynastji Straussów i Ziehrer był dzieckiem Wiednia, przedstawicielem tej specjalnej, lekkiej muzyki wiedeńskiej, cieszącej się niemal do wybuchu wielkiej wojny tak wielkim powodzeniem w świecie.

Nieliczone walce, marsze i melodyjne operetki, jak „Die Landsteicher“, „Wiener Kinder“, „Die fischen Geister“, „Liebeswalzer“, „Die schöne Rigo“ i t. d. rozstawiły nazwisko jego szeroko.

Był też ostatnim kapelmistrzem orkiestry balowej austriackiego dworu cesarskiego.

Znika z nim jeszcze jedna z postaci, które nadawał tak charakterystyczne, pełne wesołości, oraz specjalnego humoru i rytmu, piętno dawnemu, przedwojnemu Wiedniowi. (4)

**ŁZY ZABIJAJĄ BAKTERJE.**

§ Dr. Fienting w Londynie zrobił to nadzwyczajne odkrycie, że łzy zabijają bakterje. We łzach jest podobno substancja, którą nazywał on lysozymem. Uczony wpuścił jedną kroplę łez do szklanki z milionami mikrobów i stwierdził, że łza je zabiła. Tę samą łzę można potem użyć do zabijania innych bakterji. Gina one w przeciągu jakiejś sekundy. Lysozym znajduje się również i w tkankach ciała ludzkiego. (4)

**Przemysł i handel**

**Bezrobocie w Czechach.**

(=) Według doniesień „Dziennika Cieszyńskiego“ liczba bezrobotnych w samych Czechach dochodzi już do 600,000. Stan przemysłu tak w Czechach, jak i na Słowacji jest w stałym upadku. Według słów słowackiego posła Jurigi, przyczyny bezrobocia należy szukać w centrali żmie praskim, który zniszczył gospodarke słowacką, następnie w zamknięciu granic i wysokim kursie korony czeskiej.

Według doniesień dzienników czeskich za nosi się na sirajk w północno—zachodnim rewi rze węgla brunatnego. Rokowania między robotnikami a pracodawcami, w których uczestniczył także zastępca rządu, nie dały pozytywne go rezultatu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, zatrzymano już dzisiaj pracę. (6)

**Podwyższenie mnożnika celnego.**

= Wobec znacznego odchylenia się mnożników celnych od kursu marki polskiej, podwyższono na wniosek ministerjum skarbu mnożnik celny z 800 na 1500. (4)

**Giełda łódzka. z dnia 23 b. m.**

	czeki	w plac.	żądań	tranz
Dolary St. Zjed.	15775	15350	15350	15300
Franki belgijskie	gotówka 1055	1065	—	—
Franki francuskie	czeki 1145	1155	—	—
" "	gotówka 1150	1115	1110	—
" "	czeki 1150	1155	—	—
Franki szwajcarskie	" 2975	3000	—	—
Korony austriackie	" 0 22	0 25	—	—
Funty angielskie	" 71,000	71,350	—	—
Korony czeskie	" 490	505	—	—
Marki niemieckie	gotówka 2,70	2,80	270	—
" "	czeki 2,65	2,70	2,6 1/2	—
Miljonówka	" —	1700	—	—

**Giełda warszawska**

Dol. St. Zjd.	15700	Franki franc.	1143
Marki niem.	2,67	Funty	—

**Czeki i wpłaty.**

Belgia	1066	Londyn	70,100
Berlin	2,50	Nowy Jork	15775
Gdańsk	257	Paryż	1152
Fraga	504	Wiedeń	22,00

**Akcje.**

Bank hand.	31000	Ostrowiec	66000
" Dyskont	22000	Radzki	36000
" Kredyt	15500	Starachowice	52000
" Zjed. Z Pol.	8750	Zyrardów	1,000,000
Cukier	480000	Borkowski	8000
Drzewo	6600	Zegluga	4200
Lilpop	48000	Jablkowscy	16000
Częstocice	600000	Nafta	5500

**NAJWIĘSZY MAGAZYN W ŁODZI  
Chrześcijański Jarmark Łódzki**

44 Piotrkowska 44

U nas najtaniej, bo na I piętrze,

Polcamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy.

Wełny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bielizniane. Ręczniki. Barchany. Flanely. Chustki. Papy. Kołdry. Trykotaż. Galanterje. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecinne. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia.

UWAGA: P.P. Urzędnikom i Urzędniczkom jak również szerszym sferom naszego społeczeństwa sprzedajemy **na raty.** (4544K7)

**Klinika Chirurgiczna dr. Parczewskiego w Poznaniu**  
Mickiewicza 22.

przy klinicy pod kierownictwem specjalisty; Zakład Roentgena, Diatermia, lampa kwarcowy (sztuczne górskie słońce), masaż wibracyjny, elektryzacja i t. d. 4808b3

**Ogłoszenie.**

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych „Teodor STEIGER T w Łodzi“ podaje niniejszym do wiadomości Panów Akcjonariuszów, że w dniu 21 grudnia r. b. o godz. 3 po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej № 90.

**zwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów**

Porządek dzienny obejmuje:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1921,
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
3. Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysku i strat za rok 1921 oraz podział zysków,
4. Zatwierdzenie planu operacyjnego i budżetu na rok 1922,
5. Wybór członków Zarządu oraz kandydatów,
6. Zatwierdzenie mandatów dyrektorów zarządzających,
7. Wybór członków Komisji Rewizyjnej,
8. Wnioski Zarządu Towarzystwa i akcjonariuszów. (4805K)

**Młode uczciwe i dobrze**  
wychowane dziewczę z prowincji obznajmione z życiem, poszukuje jakiegolwiek zajęcia w domu chrześcijańskim. Łaskawe zgłoszenia pod „Pracowita“ do red Rozwoju. (4812K1)

**Dr. H. Kózaner**

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe.  
Dzielnia № 9.  
Przyjmuje od 9—11 i pół i 4—9  
panie od 2—3. (4489d2)

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
Ul. Ewangelicka 2. Godz przy  
jęc od 9—2 i 6—8.  
Panie od 5—6 361

**Dr. STAWOWCZYK**

Sienkiewicza 29.  
Choroby weneryczne i skórne  
Przyjm. 9—10 1/2 i 5—7. (48013)



L. 16129|IX|22.

## MINISTERSTWO SKARBU

Warszawa, dnia 13 października — 22 r.

## ROZPORZĄDZENIE

## MINISTRA SKARBU

w sprawie cen monopolowych na krajowe liście tytoniowe ze zbioru roku 1922.

Zarząd Państwowego Monopoli Tytoniowego płacić będzie za liście tytoniowe krajowych plantacji ze zbioru r. 1922 ceny, według następującej taryfy:

Galunek tytoniu.	cena za 1 kg. loco stacja odbiorcza					
	Liście doborowe	I klasa	II.	III.	brak	patorucha
Tytoniowe czerwono — kwitnące	1.600	1.400	1.200	1.000	600	300
Tytonie żółto — kwitnące	800	700	600	500	300	150

Za 1 kg. czystego, zdrowego nasienia z roślin czerwono kwitnących i plantacji wybranych przez Zarząd Monopoli Tytoniowego — 2,500 mk.

Plantatorom, którzy sprzedadzą Zarządowi Monopoli Tytoniowego powyżej 100 kg. liści tytoniowych, wypłaconych będzie premia w wysokości 10% kwoty, przypadającej im tytułem ceny za sprzedane Monopolowi liście „doborowej“ I-szej i II-giej klasy, o ile przeciętna cena wszystkich sprzedanych liści przy tytoniu czerwono kwitnącym przywyższać będzie 1,200 mk., a przy tytoniu żółto kwitnącym 600 mk. za 1 kg., a waga liści przyjętych przy wykupie jako liście „doborowej“ I-szej i II-giej klasy większą będzie od wagi rzeczy zakupionych liści.

## UWAGA:

Ceny rozumie się loco monopolowa stacja odbiorcza, a to celem uniknięcia obliczenia należności za transport samych liści tytoniowych jako przez Monopol do fabrykacji nieużywanych nie będzie się wykupywać. Liście muszą być wygładzone, sortowane, związane w papusze, dobrze wysuszone i niefermentowane.

Liście nie związane w papusze i dostarczone luzem będą zaliczone do niższej klasy.

Jako brak przyjmowane będą liście zdrowe, silnie uszkodzone, lecz związane w papusze.

Jako patorucha przyjmowane będą w części liści zdrowych, liście silnie uszkodzone i drobne listki, odstawiłone luzem, jednak w stanie czystym, t. j. bez gruzu i śmieci oraz bez obcych domieszek.

Liście tytoniowe mogą być odsprzedane tylko Zarządowi Monopoli Tytoniowego, względnie osobom lub przedsiębiorstwom, które Zarząd Monopoli Tytoniowego do wykupu upoważni.

Za Ministra Skarbu

(—) Dr. MIKULECKI

Podsekretarz Stanu.

## Administrator lub rządca rolny

kawaler z dłuższą praktyką i pow. nami referencjami do trzebnego do majątku w ziemi Głodzieńskie. Oferty: Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka, Łódź, Al. Kościuszki 17. 430Cb2

## Okazja!

Tuż przy szosie położony majątek 16 włók, pierwszorzędna ziemia, z powodu działań rodzinnych natychmiast częściowo lub całości do sprzedania. Cena około 5 milionów za włókę. Oferty pod „Okazja“ w „Rozwoju“

## DOSTAWA

na miejscu do sklepów hoteli, restauracji i t. p. wszelkich ilości warzyw i owoców — po niskich cenach — (4547K15)

Pawelczyk Bronisław zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany z gm. Widzew. 10105-2

Gurguska Swetosława zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 101103-2

Juszczak Stefan zagubił paszport niemiecki wyd. w Aleksandrowie. 10117-2

Korski Józef zagubił dowód osobisty wyd. z gm. Dobra pow. TurECKI. 10109-2

Twardowski Roman zagubił dowód osobisty wydany przez magistrat Zgierza i kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P.K.D. Łomiec rocznik 1886. 10105-2

Panić Zofia zagubiła paszport wydany w Łodzi

Pawelczyk Bronisław zagubił dowód osobisty wydany z gm. Widzew. 10105-2

Nyrk Stanisław zagubił paszport polski wydany w Gałkowie. 10120-2

## Dnia

4 listopada wyszła z domu do szkoły dziewczynka lat 10 Stanisława Sznigalska i więcej nie wróciła proszę o takowej zawiadomić ojca ul. Ciepłańska dawnej Ciemia № 10. (4805K)

## Sprzedam

stół dębowy rozsuwany i garnitur mebli pluszowych. Dowieźć się u gospodarza ul. Staro Zarzevska 19. (4911K)

## Sala

wyborowego 40 pud. sprzedam razem lub częściowo Wiadom. J. Psarski Wólczańska 78 (piwnica) (4787K5)

## Meble

Różne nowe i używane sypialka biała, stołowy, szafy białe, dębowe oraz otomany. Leżanki, biurko, sprzedaje po cenach przystępnych Piotrkowska № 261 m. 4 II piętro front. (4038K0)

Od wtorku dn. 21 do niedzieli dn. 26 listopada włącznie wyświetlany będzie wszechświatowy, sławy film wytwórni „Gowayn Pictures” w New-Jorku

**„Dom Ludowy”**  
PRZEJAZD 34.

# DAMA Z POKOJU № 13

potężny dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach z udziałem znakomitej, tragiczki amerykańskiej PAULINY FREDERICK w roli tyt. niezapomnianej z obrazu MADAME X. Doskonała gra. Potężna akcja wywierają na widzu olbrzymie wrażenie. — Ceny miejsc niskie. — W poniedziałki kino nieczynne. — Początek w niedziele i święta o godz. 3-ej, w soboty o g. 4 pp., a w dnie powszednie o g. 6-ej pp. (479)

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

**AAA** Kupię meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia, piasek najwyższe ceny. Łaznik, Benedykta 28 m 13 parter. 9638-18

**AA** Meble sypialnie, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechlecki Piotrkowska 108 6262-0

**A** kredensy szaty garderoby biurka stoły krzesła tremo sprzedam. Sienkiewicza 89 m 12 oficyjna II-gie wejście I piętro Kaliski. 10127-3

**S**przedam sypialnię, parę łóżek żelaznych, otomanę i lustro Krocza 4 m 13. 10065-1

**D**o sprzedania w Wróblewie pod Ozorkowem. Ogier kasztan reproduktor lat 7 wzrost 145 cm, potomstwo do obejrzenia na miejscu. 10052-1

**S**klep kolonialny spożywczy do sprzedania. Przy sklepie po kół i kuchnia. Łódź Rawska 10 dojazd tramwajem № 4 przy Se-natorskiej 10122-2

**SPRZEDAM** dom drewniany o czterech mieszaniach, koń roboczy z uprzężą z wozem rolwagi i lekką resorkę. Konstancjowska 56. 10121-2

**Ł**óżka piękne nowe dębowe maszynowe bez materacy sprzedam tanio Składowa 21-31 10125-2

**D**omek sprzedam 16 mieszkań lub połowę wiadomości Karłowicza 52 Stygliński. 10126-1

**D**o sprzedania herbaciarnia bliżko koszar Wiadomość Zielona 33 w Ślusarni. 10115-3

**G**azomierz, lampy, kuchenkę gazową i różne meble sprzedam Piotrkowska 109 m 2 10054-1

**N**ajwiększy wybór majątków ziemskich gospodarstw, domów, wili, fabryk interesów handlowych ma do sprzedania biuro Pośrednicze Taszyckiego Piotrkowska 90 telef. 840 9826-3

**S**przedam stół, krzesła, otomanę, szafę, łóżka, bielizniarkę, kredens. Piotrkowska 189-9. 10019-2

**CEBULA** naeszła, sprzedaż od 10 kilo wwyż. Dom Handlowy Zenon Lubieński, Reprezentacja Spółki Akc. Handla Ziemiołodami Sienkiewicza 40 10084-1

**M**aszyna do szycia nowa tanio do sprzedania. Piotrkowska 277 u fryzjera. 10080-1

**S**przedam 2 łóżka nikielowe z materacami i kasę ognio-trwałą Nadiórkowskiego 25 go spodarz. 10149-3

**B**ielizniarkę otomanę łóżka z materacami stół, krzesła szafę, oraz urządzenie żelaznicze sprzedam. Nawrot 63 sklep. 10141-2

**S**przedam bryczkę parę szorów. Ul. Aleksandrowska 91, Rymera. 10143-3

**Drukarnia Dziennika**  
**„ROZWOJ”**  
Ł O D Ź, Al. KOŚCIUSZKI № 41.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące. Ceny niskie. Roboty przyjmowane wykonywa się szybko i solidnie.

..... A jednak czekolada

**Goplana**

jest najlepszą.  
Żadać wszędzie.

## Stowarzyszenie Badaczy Pisma Sw.

W niedzielę, dn. 26 listopada o godz. 4 po południu w lokalu przy ul. Pańskiej 74

### wykład z przezroczami

## „Czy karą za grzechy są wieczne męki?”

przez **C. Kasprzykowskiego.**

Wejście bezpłatne. (4810b1) Wejście bezpłatne.

**F**utro podbite elkami do sprzedania. Zgłoszenia proszę składać do Rozwoju pod „Futro” 10140-5

**M**leczarnia dawniej, cukiernia z powodu choroby zaraz jest do sprzedania wraz z meblami. Wiadomość w Pabjanicach Kościuszki 41. 10141-2

**K**upię rower, sprzedam stół salony i krzesła. Kilińskiego 77-2. 10145-3

**G**arnitur mebli salonowych w dobrym stanie kupię, oferty z ceną proszę do redakcji pod „Garnitur” 10123-1

**P**lac w Widzewie kupię. Oferty z ceną do Rozwoju „Widzew” 10132-1

**G**arnitur frakowy do sprzedania Wólczańska 151 i piętro mieszkania 8 1013-3

**S**przedam pralnie zaraz. Brzezińska 56 w pod. 10138-1

**R**óżne:

**A**kuszerka Pipikowa przyjmuje miejscowe i przyjezdne panie. Piotrkowska 152-14 10005-10

**AGENT** z kaucją dobrze zaprowadzony w sklepach spożywczych i kooperatywach potrzebny do sprzedaży czekolady i cukierków. Oferty skrzyńka pocztowa 106. 10077-1

**S**ę do nabycia kanarki z dobrem śpiewem. Sienkiewicza 91 m 14 10066-1

**K**rawcowa poszukuje posady jako podręczna ul. Szara 15 m 15. 10060-1

**P**otrzebny terminator do siu-sarni A. Prajss. Benedykta 15. 10085-1

**P**oszukuję pracy krawiec męski damski, chodźby podręcznego. Królaśniak Kilińskiego 81-54 10145-3

# BERSON

Obcasy i zelówki gumowe

## BERSON

sa trwale i zachowują elegancję waszego obuwia

Berson-Karuzuk (sp. zogr. odp.) Centrala: Kraków, Straszewskiego № 2

**Z**a wypożyczenie młyna potrzebny do powiększenia interesu handlowego na dobry procent Gwarantuję ulokowania na hipotecę oferty w Rozwoju „J.” 10150-3

**3** lub 4,000,000 mk. potrzebuje do powiększenia interesu handlowego na dobry procent Gwarantuję ulokowania na hipotecę oferty w Rozwoju „J.” 10150-3

**2** panienki inteligentne z 4-kl. wykształ. poszukują posady binrowej ewentualnie ekspedjentek. Oferty pod „Praca” do „Rozwoju” 10152-2

**K**ursy francuskiego zbiorowo lub osobno. Konwersacja Kilińskiego 77-2 10146-3

**P**okój uredykowany dla dwóch panów z utrzymaniem do wynajęcia Wiadomość Orla 25 m 22 10158-3

**D**o wynajęcia suterena i pokój na mieszkanie lub skład wia-domość Targowa 19 Górczka 10159-3

**S**łowa koza zaginęła ul. Lipowa № 71, kto wskaże miejsce lub przyprowadzi 10,000 nagrody. 10074-1

**S**łóżka dobrze obznajmiona z kuchnią potrzebna natychmiast. Pierwszeństwo ze świadectwami. Wiadomość Pańska 49 Skład apteczny. 10074-1

**K**rawiec Kucharski mieszka Krawcowa 32, 10098-12

**P**otrzebna zdolna sklepowa do interesu spółki czeladzi rzemieślniczych ul. Św. Andrzeja 52. wiadomość w godzinach wieczorowych od 7-8. 10124-1

**M**łodzieniec z sześcioklasowym wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „Młodzieniec” do Rozwoju 10106-1

**Z**agubione dokumenty

**W**ojcieszek Leon zagubił paszport niebieski wydany w Łodzi. 10095-1

**S**pychalska Juljanna zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 10098-1

**G**ajdzka Jan zagubił kartę powołania wyd. w P.K.U.-Brzeziński. 10072-1

**W**arjasz Stefan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Kaliszu. 10159-3

**G**ergon Aleksander zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 10137-3

**P**atajówna Janina zagubiła bilet letniej jazdy. K. E. L. 10136-2

**Z**łobinska Józefa zagubiła paszport polski wyd. w Łodzi 10142-3

**B**łaszczak Władysław zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi 10144-3

**K**arczemskiemu Antoniemu skradziono portfel zawierający 57,000 mkp. kartę zwolnienia wyd. w Okręg Urzędzie Gubernialnym i metrykę wyd. w Ujeździe 10155-5

**W**alczak Franciszka zagubiła paszport polski z gm. Łęka Giełnowa pow. Łódzkiego 10134-3

**K**ominiak Franciszek zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki L. Gevera 10131-5

**T**riebe Irma zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 10114-2

**S**ekret Antoni zagubił dowód osobisty wyd. w Częstochowie. 10051-1

**S**ztainke Rudolf zagubił paszport polski wydany w Łodzi 10061-1

**S**ikorski Łukasz zagubił paszport polski wyd. w Łodzi. 10064-1

**M**itera Józef zagubił portfel zawierający metrykę ślubną wydaną w parafii Kamieniec 10078-1

**Z**aks Henryk zagubił portfel zawierający paszport rosyjski wydany w Łodzi oraz 40 tys. mkp. i inne dokumenty 10081-1

**K**asza Józef zagubił dowód tymczasowy w gm. Korzecka 10077-1

**G**uhdzikowi Józefowi skradziono paszport polski i kartę powołania wydane w Łodzi. 10087-1

**G**epowski Stefan zagubił paszport wydany w Łodzi i kartę powołania wydaną z P.K.U. w Sieradzu. 10094-1

**Cena ogłoszeń** przed tekstem i w tekście 450 mk., za tekstem 300 mk., zвычайnie 150 mk., wśród drobnych 200 mk., nekrologi 450 mk., konankaty 300 mk. za wiersz nonparelowy lub jego inne lub przez drzewo. Stronka przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 kolumny, zatknięta 5 linij. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmowane do godz. 6-ej, po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa polaryza obowiązująca jest przyjęta 31 dnia zaliczany bez dodatkowego „Rezerwy” można zamawiać w Zeternu u p. Łacna, w Pabjanicach u p. Zatorskiego al. Szara Pańska, w Warszawie 53 proce droze

Red. odpowiedzialny Jan Sekulski